

---

## Namiatka sprawczości, czyli o potrzebie praktyk aplikacyjnych

---

Aleksandra Wójtowicz

---

TEKSTY DRUGIE 2025, NR 3, S. 217–228

---

DOI: 10.18318/td.2025.3.12 | ORCID: 0000-0002-2244-699X

### Między humanistyką zaangażowaną a humanistyką obywatelską

Jeszcze w 2017 roku autorzy tekstów będących pokłosiem konferencji poświęconych nowej humanistyce<sup>1</sup> wskazywali na jej otwartość metodologiczną i zagarnianie pól badawczych przynależnych do różnych dyscyplin przez nadrzędne zagadnienia klucze, które stanowiły siłę napędową kolejnych zwrotów metodologicznych. Kwestią podejmowaną zarówno w kontekście nowej humanistyki, jak i we wcześniejszym namyśle nad zadaniami humanistyki w ogóle było pytanie o jej rolę społeczną<sup>2</sup>. Ryszard Nycz wskazywał wówczas: „Humanistom [...]

---

#### Aleksandra Wójtowicz

– dr, adiunkt  
w Pracowni Antropologii  
Współczesności  
w Instytucie Badań  
Literackich PAN; kierownik  
studiów podyplomowych  
*Humanistyka  
architektoniczna* oraz  
projektu *Humanistyka  
architektoniczna...*  
(SON), członkini Zespołu  
Nazewnictwa Miejskiego  
m.st. Warszawy. Ostatnio  
opublikowała *The Staiszc  
Palace as Affective  
Heterotopia. New Category  
of Spatial Description*  
(2024). Kontakt: aleksandra.  
wojtowicz@ibl.waw.pl.

- 
- 1 Odbły się one w czerwcu 2016 r. w Krakowie i w listopadzie tego samego roku w Poznaniu; zob. „Teksty Drugie” 2017, nr 1 pod hasłem *Nowa humanistyka*, a także *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii*, red. P. Czaplński, R. Nycz, D. Antonik, J. Bednarek, A. Dauksza, J. Misuna, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2017.
  - 2 Zob. np. *Zaangażowanie czy izolacja? Współczesne strategie społecznej egzystencji humanistów*, red. J. Kowalewski, W. Piasek, Instytut Filozofii UAM, Olsztyn 2007.

dało się wmówić, że są nic niewartymi darmozjadami (ciężko wypracowanego dorobku Podatników), a to, co robią, jest nieważne (dla Nauki) i nieprzydatne (Społeczeństwu)”<sup>3</sup>. Przemysław Czapliński zauważał zaś: „Jedyny paradygmat, który trwa, czyli kapitalizm, zdaje się w tym samym stopniu machiną napędzającą rozkład wszelkiej stałości co sprawcą własnej dekompozycji”<sup>4</sup>. W takich realiach polska humanistyka chwiała się nieco pomiędzy poczuciem misji nierozsprasania się i podtrzymywania tradycyjnych ujęć a potrzebą udowodnienia swojej przydatności. Echa prac zagranicznych badaczy docierały na polski grunt w różnym tempie i z różnym skutkiem. Nie ulegało jednak coraz częściej wątpliwości, że zmiana cywilizacyjna i wyzwania współczesności wymagają ewolucji i przemian modeli myślowych obecnych w badaniach humanistycznych. Humanistyka wszak od zawsze odpowiadała na pytania ważne społecznie, kształtowała systemy aksjologiczne i dawała narzędzia analityczne. Coraz więcej badaczy i instytucji znajdowało z czasem złoty środek, by połączyć tradycyjne modele z oczekiwaniami współczesności, z nowoczesnymi językami i metodami, oraz przeszczepiało zagraniczne teorie na pole badań poświęconych rodzimym zjawiskom kulturowym.

Niespełna dekada przyniosła doświadczenia ruchów migracyjnych, pogłębiającego się kryzysu klimatycznego, nowych przejawów biowładzy, izolacji i refleksji postpandemicznej, konfliktów zbrojnych, postępującej inflacji, wzrostu światowych cen żywności i energii, a także galopującego postępu w pracach nad sztuczną inteligencją (i pojawienie się związanych z nim zagrożeń). Zaostrzyły się dyskusje dotyczące przynależności, tożsamości, płci. Korzystanie ze zdobyczy humanistyki okazało się z czasem politycznie opłacalne i po prostu potrzebne. Ruszyły konkursy i dotacje związane z popularyzacją wiedzy, poszukiwaniem odpowiedzi na bieżące potrzeby społeczne, promujące więc humanistykę zaangażowaną społecznie i zachęcające badaczy, by dążyć do realnej sprawczości.

Założenia programu Horyzont wytyczone przez Komisję Europejską jeszcze w 2020 roku obejmowały integrację badań w dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych z działaniami o charakterze społeczno-gospodarczym oraz diagnozą aktualnych problemów społecznych. Kolejny program

3 R. Nycz, *Nowa humanistyka w Polsce. Kilka bardzo subiektywnych obserwacji, koniektur, refutacji*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1, s. 19.

4 P. Czapliński, *Sploty*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1, s. 12.

w zakresie badań naukowych i innowacji, Horyzont Europa (2021-2027)<sup>5</sup>, koncentruje się na takich obszarach, jak zmiany klimatu, zdrowe oceany, miasta neutralne dla klimatu, zdrowa gleba i żywność, cyfryzacja. Kluczowym hasłem wytyczającym kierunek współczesnych badań humanistycznych jest zaś tak zwany wpływ (*impact*).

Polscy badacze wciąż podejmują namysł nad tym, jak ów wpływ społeczny mógłby się objawiać. Konkursom grantowym towarzyszą wytyczne promujące działania humanistów na rzecz społeczeństwa, a także, czy może przede wszystkim, wymagania ewaluacyjne obejmujące konieczność wykazywania przez instytucje naukowe osiągnięć na polu trzeciego kryterium<sup>6</sup>. Humanisci muszą udowodnić, że prowadzona przez nich działalność naukowa przyniosła „pozytywny skutek społeczny”, czyli wpłynęła na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki<sup>7</sup>. W środowisku akademickim wymogi te wpisują się w założenia trzeciej misji, która ma stanowić uzupełnienie dwóch podstawowych celów realizowanych przez uczelnie, jakimi są badania i dydaktyka. Dotyczy ona transferu wiedzy akademickiej w obszary działań społecznych, które mają pomagać w rozwiązywaniu aktualnych problemów i wyzwań, oraz skupia się na wdrażaniu wiedzy w sposób korzystny dla społeczeństwa, kultury i rozwoju przemysłowego<sup>8</sup>.

5 Zob. założenia Programu ramowego Unii Europejskiej Horyzont 2020, <https://ec.europa.eu/programmes/horizon2020/en> (27.04.2025); założenia Programu inwestycyjnego UE na rzecz badań naukowych i innowacji (2021-2027), Krajowy Punkt Kontaktowy, <https://www.kpk.gov.pl/horyzont-europa> (27.04.2025).

6 Trzecie kryterium ewaluacji obejmuje ocenę wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki. Zob. także *Podręcznik dla ekspertów oraz dla ewaluowanych podmiotów w zakresie opisu wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki*, Komisja Ewaluacji Nauki, <https://www.gov.pl/attachment/bae84f74-a4fc-479a-9d41-1c00e7ad8e30> (27.04.2025).

7 Jako dowody wpływu należy wykazać udokumentowane opisy związku między wynikami badań naukowych a gospodarką, funkcjonowaniem administracji publicznej, ochroną zdrowia, kulturą i sztuką, ochroną środowiska naturalnego, bezpieczeństwem i obronnością państwa, innymi czynnikami wpływającymi na rozwój cywilizacyjny społeczeństwa. Dowody wpływu newskazujące jednoznacznie na dany skutek społeczny wiążą się z zerową punktacją w ewaluacji tego kryterium.

8 Na temat trzeciej misji zob. L. Compagnucci, F. Spigarelli, *The Third Mission of the University. A Systematic Literature Review on Potentials and Constraints*, „Technological Forecasting & Social Change” 2020, t. 161, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0040162520311100?via=ihub> (27.04.2025), a także <https://www.central-network.eu/outreach/the-third-mission/> (27.04.2025). Konferencja zorganizowana w grudniu 2024 r. na UWm w Olsztynie pod hasłem „Trzecia misja (*Third Mission*) i transfer wiedzy w literaturoznawstwie i naukach humanistycz-

Wrażenie narastania wymienionych trendów w polityce nauki może budzić obawy, wymagają one zatem pewnego rozpoznania i uporządkowania. Mogą posłużyć jako katalizator rozwijający potencjał istniejących tradycyjnych badań humanistycznych.

Przy podejmowaniu wyzwania humanistyki zaangażowanej społecznie oraz humanistyki obywatelskiej istotna jest inna kwestia niż w przypadku metodologii czy zwrotów badawczych. Na przynależność do badań związanych z danym zwrotem wskazywały ich przedmiot i narzędzia analityczne. Tym razem punkt ciężkości leży gdzie indziej, liczy się bowiem cel oraz sposób postępowania. Należy wyjść od określenia problemu natury społecznej, a dopiero później wobec tego konkretnego wyzwania dobrać odpowiednie metody, obiekty stanowiące studium przypadku czy typy materiałów źródłowych<sup>9</sup>. Duże znaczenie ma także kwestia, kto jest twórcą, odbiorcą i weryfikatorem.

Humanistyka obywatelska (*citizen humanities*) zgodnie z ideą nauki obywatelskiej dąży do zaangażowania społecznego członków środowisk pozanaukowych w wytwarzanie wiedzy. W znacznej części ów zwrot partycypacyjny<sup>10</sup> nadchodzi wraz z rozwojem narzędzi cyfrowych umożliwiających włączenie czytelników i użytkowników korzystających z zasobów internetowych w budowanie baz wiedzy (biblioteki, archiwa), czyli rozwojem infrastruktury społeczno-technologicznej. Te nowe formy zaangażowania społecznego przenoszą sprawczość na odbiorców kultury i dobrowolne dostarczanie przez nich danych naukowych. Generują tym samym potrzebę wypracowania systemu kontroli wytwarzanej wiedzy oraz organizacji działań w ramach nauki obywatelskiej.

---

nych" ujawniła, jak wiele niedociągnięć i luk jest w systemie administracyjnym, który nakłada na pracowników uniwersytetów wymogi sprostania kryterium wpływu społecznego przy jednoczesnym braku wypracowanych i spójnych standardów, procedur, a przede wszystkim wsparcia (także finansowego) w działaniach badawczych o charakterze prospołecznym.

9 Uważam, że prowadzenie prac badawczych powinno się opierać na zdiagnozowaniu zjawiska i dobraniu odpowiednich narzędzi, nie zaś wykorzystywaniu modnych tropów i kategorii w analizach literaturoznawczych, aby wpisać je w dany nurt, założenie konferencji czy prac zbiorowych.

10 Zob. P. Hetland, K.Ch. Schröder, *The Participatory Turn. Users, Publics, and Audiences*, w: *A History of Participation in Museums and Archives. Traversing Citizen Science and Citizen Humanities*, red. P. Hetland, P. Pierroux, L. Esborg, Routledge, London 2020; D. Kasperowski, Ch. Kullenberg, F. Rodhen, *The Participatory Epistemic Cultures of Citizen Humanities*, w: *A History of Participation in Museums and Archives*. Zob. także inne artykuły zamieszczone w tym tomie zbiorowym. Por. założenia programowe czasopisma „Public Humanities”, opracowane przez Zoe Hope Bulaitis i Jeffreya R. Wilsona, <https://www.cambridge.org/core/journals/public-humanities> (25.04.2025).

Humanistyka publiczna (*public humanities*) obejmuje działania naukowców-humanistów w środowiskach pozanaukowych, ich współpracę z muzealnikami, dziennikarzami, aktywistami i wolontariuszami oraz działania w przestrzeni publicznej (podcasty, szkolenia, debaty). W ten nurt wpisywałyby się najsilniej hasła nauki dla społeczeństwa i i społecznej odpowiedzialności nauki<sup>11</sup>.

Wobec tak profilowanego zaangażowania niezwykle istotne wydaje się zatrzymanie nad kwestią samej sprawczości oraz pytanie o (nie) moc sprawczą badaczy humanistów i czynniki ją generujące. Posłużę się tu przykładem ścieżki badawczej zaproponowanej przeze mnie w ramach humanistyki zaangażowanej, nie sprowadzanej do roli humanistyki w debacie publicznej, uczestnictwa w kulturze czy edukacji polonistycznej, ale dążącej do przekraczania międziedziedzinowych granic i wywierania realnego wpływu na rzeczywistość w jej doświadczalnym, fizycznym wymiarze.

### **Literaturoznawstwo architektoniczne jako propozycja w ramach humanistyki zaangażowanej**

Ścieżka badawcza, jaką jest literaturoznawstwo architektoniczne<sup>12</sup>, została sformułowana niemal dziesięć lat temu w odpowiedzi na wyzwania humanistyki zaangażowanej i pytania o to, jak w badaniach literaturoznawczych można osiągnąć *impact*. Oparłam ją na przekonaniu, że analizy obecnie określone mianem prac spod znaku zwrotu topograficznego mogą się wpisywać w założenia humanistyki zaangażowanej. Wymagają jednak ukierunkowania na konkretny cel, w tym przypadku jest to wykorzystanie wyników badań

11 Posługuję się nazwami ministerialnych programów grantowych.

12 Założenia literaturoznawstwa architektonicznego (LA) zostały przedstawione w publikacjach powstałych w ramach grantu pod tym samym tytułem (MNiSW, NPRH, nr 0176/NPRH4/H2a/83/2016, 2016-2019, kier. A. Wójtowicz); zob. <https://la-ibl-pan.ehum.psnrc.pl/> (27.04.2025). Przywołuję je tutaj jako egzemplifikację w kontekście rozważań nad ścieżkami realizowania założeń humanistyki zaangażowanej społecznie, a także jako genezę przedstawionej w dalszej części humanistyki architektonicznej. Aktualnie LA – tak jak studia o niepełnosprawności, medycyna narracyjna, humanistyka medyczna i ekokrytyka – stanowi jeden z obszarów projektu realizowanego w ramach programu Nauka dla Społeczeństwa II „Polonistyka wobec wyzwań współczesnego świata” pod kierownictwem dr Marioli Wilczak (NdS-II/SP/0264/2024/01); zob. <https://biuletynpolonistyczny.pl/pl/projects/polonistyka-wobec-wyzwan-wspolczesnego-swiata,1851/details> (27.04.2025).

poświęconych przestrzeni rzeczywistej, oglądanej poprzez zapisy tekstowe oraz namysł nad typami powiązań międzydyscyplinarnych<sup>13</sup>.

Kumulacja nowoczesnych trendów i wyzwań oraz gorączkowe dążenie do spełnienia odgórnie narzuconych wymogów sprawczości i nieuważnej integracji wiedzy grozi jej utowarowieniem i zatraceniem wartości badań inter- i transdyscyplinarnych podbudowanych rzetelnym tradycyjnym warsztatem działań o charakterze multidyscyplinarnym. Poszukiwanie sprawczości badań wiąże się bowiem także z ryzykiem odejścia od praktyk typu 1 (*Mode 2*), obejmujących badania akademickie prowadzone zgodnie z daną specjalizacją, na rzecz praktyk typu 2 (*Mode 2*), w których transdyscyplinarność jest pochodną badań wyłącznie aplikacyjnych, zagrożonych obniżeniem jakości i nastawieniem na wynik w przypadku badań zamawianych<sup>14</sup>. Czerpanie z tradycyjnych modeli i utrzymanie ciągłości badawczej gwarantuje jakość wyniku analiz nastawionych na zadania przynależne do ponowoczesności. Obszary badawcze i metodologie z zakresu badań nad przestrzenią<sup>15</sup> stano-

13 Propozycja ta uwzględnia istotę procesu integracji wiedzy, w którym badania o charakterze multidyscyplinarnym na pierwszym etapie prac zespołów inter- i transdyscyplinarnych są gwarantem jakości badań. Na ten temat zob. A. Wójtowicz, *O potrzebie międzydziedzinowych badań nad przestrzenią*, w: *tejże, Literaturoznawstwo architektoniczne. Wstępne rozpoznania*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2019, s. 21-25.

14 Zob. m.in. M. Gibbons i in., *The New Production of Knowledge. The Dynamics of Science and Research in Contemporary Societies*, Sage Publications, London 2012 (wyd. 1: 1994).

15 Nie można tu pominąć tradycji badań nad przestrzenią w literaturze, przypadających na lata pięćdziesiąte–siedemdziesiąte XX w. w ośrodkach francuskich i w Tartu, za którą to szkołę polscy badacze przyjęli perspektywę związaną z semiotyką, oraz ówczesnego nurtu badań rozwijających się na gruncie polskim poświęconych przestrzeni w literaturze, traktowanej jako komponent planu przedstawionego i składnik morfologii utworu (przywołuję tu rozpoznania Janusza Sławińskiego). Późniejszy zwrot topograficzny przyniósł zbiór kategorii: heterotopia (Michel Foucault), trzecia przestrzeń (Edward Soja), nie-miejsca (Michel de Certeau, następnie Marc Augé), miejsca pamięci (Pierre Nora), krajobraz mentalny (Robert Tally, Denis Cosgrove), mapy mentalne (Karl Schlögel) itd., a także nurt geopoetyki (skupionej na związku natury i kultury oraz noma-dyzmie intelektualnym) Kenetha White'a (Międzynarodowy Instytut Geopoetyki w Paryżu), rozwijanej w kierunku *tree studies* przez Annę Kronenberg i redefiniowanej przez Elżbietę Rybicką w kierunku badań skupionych na relacji twórczości literackiej i przestrzeni rzeczywistej. Ważnym punktem odniesienia jest jednak geokrytyka – literaturoznawcza metodologia akademicka zdefiniowana przez Bertranda Westphala (2000), a na gruncie amerykańskim uprawiana przez Roberta Jr. Tally'ego, skoncentrowana na analizie literackiej reprezentacji miejsc rzeczywistych. Istotą geokrytyki jest badanie rodzajów powiązań między światami rzeczywistym i wyobrażonym. Mimo „współzałożycielskiej” roli geokrytyki, by posłużyć się formułą Westphala, w której owa literacka reprezentacja zaczyna wpływać na sposób postrzegania przestrzeni rzeczywistej ukazanej w dziele, geokrytyka wciąż ma na celu interpretację, pozostaje zatem w obszarze badań

wią zatem zaplecze metodologiczne literaturoznawstwa architektonicznego. Badania poświęcone rzeczywistej przestrzeni oraz jej reprezentacji literackiej (i tekstowej) są tu prowadzone nie w celu poszerzenia interpretacji dzieła, ale wsparcia działań projektowych. Analizy świadectw tekstowych ukazujących sposób doświadczania miejsca przez człowieka w różnych okresach pozwalają na analizę miasta nie tylko w jego wymiarze fizycznym, lecz także afektywnym i w obrębie przestrzeni wyobrażonej<sup>16</sup>.

W wytycznych ministerialnych pojawia się termin „skutek społeczny”. To pozytywny wpływ działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki (za Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 2019 r. w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej)<sup>17</sup>. Zgodnie z rozporządzeniem (§ 23 pkt 4) ewaluowany podmiot prowadzący działalność w zakresie nauk humanistycznych „wykazuje opisy wpływu związane z wybitnymi monografiami naukowymi, słownikami biograficznymi lub bazami danych, szczególnie istotnymi dla rozwoju danej dziedziny nauki”<sup>18</sup>. Tymczasem literaturoznawstwo architektoniczne nie zamyka się w oddziaływaniu na społeczeństwo poprzez monografie, słowniki, bazy danych. Jest ono bowiem propozycją tak prowadzonych analiz humanistycznych, by ich wyniki mogły zostać docelowo wykorzystane przez architektów, urbanistów, gremia

---

podstawowych, niemających charakteru aplikacyjnego. Korzystam z: B. Westphal, „Geokrytyczne podejście do tekstów”, przeł. B. Banasiak, maszynopis, pierwodruk: B. Westphal, *Pour une approche géocritique des textes*, w: *La Géocritique mode d'emploi*, red. B. Westphal, seria „Espaces Humains”, PULIM, Limoges 2000; artykuł dostępny online: <https://sflgc.org/bibliotheque/westphal-bertrand-pour-une-approche-geocritique-des-textes/> (9.05.2025).

16 Więcej w: A. Wójtowicz, *Literaturoznawstwo architektoniczne*, w otwartym dostępie: <https://rcin.org.pl/ibl/dlibra/publication/276656/edition/240261> (9.05.2025).

17 Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej. Na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018, poz. 1668, 2024 i 2245 oraz z 2019 r. poz. 276), § 23 pkt 1, s. 11, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190000392/O/D20190392.pdf> (9.05.2025).

18 „Ewaluowany podmiot: 1) prowadzący działalność naukową w ramach dyscypliny naukowej należącej do dziedziny nauk humanistycznych, dziedziny nauk społecznych albo dziedziny nauk teologicznych może przedstawić do oceny dodatkowo nie więcej niż 3 opisy wpływu związane z wybitnymi monografiami naukowymi, słownikami biograficznymi, słownikami bibliograficznymi lub bazami danych, szczególnie istotnymi dla rozwoju danej dziedziny nauki; 2) prowadzący działalność naukową w ramach dziedziny nauk inżynierskich i technicznych może przedstawić do oceny dodatkowo nie więcej niż 2 opisy wpływu związane z projektami architektonicznymi, urbanistycznymi lub planami zagospodarowania przestrzennego”; tamże, § 23 pkt 4, s. 11.

zarządzające przestrzenią miejską, a więc generować ten rodzaj „wpływu”, który zgodnie z podziałem ministerialnym jest przyporządkowany do dziedzin inżynierskich i technicznych w postaci konkretnego „projektu architektonicznego, urbanistycznego lub planu zagospodarowania przestrzennego”. Za przykład osiągniętego wdrożenia tego typu może posłużyć projekt zagospodarowania placu marsz. Józefa Piłsudskiego autorstwa Marka Budzyńskiego, twórcy między innymi warszawskich gmachów Sądu Najwyższego, Biblioteki Uniwersyteckiej czy Ursynowa Północnego<sup>19</sup>. Ten rodzaj wpływu nazywam wpływem transgresyjnym, czyli przekraczającym granice dziedzin.

### **Humanistyka architektoniczna jako propozycja w ramach humanistyki obywatelskiej**

Już program Horyzont Europa kładł nacisk na nomen omen horyzontalny charakter procesu przenikania się dyscyplin. Wielostronna analiza zjawisk z zakresu studiów miejskich wymaga połączenia sił przedstawicieli różnych dyscyplin w ramach interdyscyplinarnej współpracy. Dotychczasowe działania są kontynuowane i rozszerzane, a przeniesienie na grunt polski formuły humanistyki architektonicznej (jak się okazało, w Polsce bliżej nieznaną, natomiast w badaniach anglosaskich funkcjonującej i rozwijanej jako subdyscyplina *architectural humanities*) wygenerowało u nas dyskusje dotyczące nie tyle idei, ile terminu, ujawniając tym samym potrzebę wskazania, że w humanistyce architektonicznej (HA) znaczenie mają metodologie badawcze wykorzystywane do analizy procesów i zjawisk przynależnych do innych dziedzin.

Podstawowy problem w rozumieniu HA odnosi się do sporu o to, czy bardziej trafna nie byłaby koncepcja architektury humanistycznej, oraz do tego, że architektura jest przecież w istocie humanistyczna, tworząc dziedzictwo kulturowe, co sprawia, że nazwa HA zawiera w sobie rzekomo błąd tautologiczny<sup>20</sup>. Otóż niezależnie od kulturowej i kulturotwórczej roli architektury i urbanistyki w podziale administracyjnym są one przypisane do dziedziny

19 Zob. M. Budzyński, *Życie na placu Piłsudskiego — autorska wizja placu Piłsudskiego w Warszawie*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury” 2020, t. 48, <https://journals.pan.pl/Content/118404/PDF/2020-01-TEKA-24-Budzynski.pdf> (27.04.2025); A. Wójtowicz, *Literaturoznawstwo architektoniczne. Wdrożenie*, w: tejsze, *Literaturoznawstwo architektoniczne*.

20 Przywołuję tu niepublikowane głosy architektów, odnotowane przeze mnie w ramach przeprowadzonych dyskusji.

nauk inżynierijno-technicznych<sup>21</sup>, podczas gdy istotą HA jest przeprowadzenie analiz poświęconych obiektom i obszarom miejskim za pomocą – i tu leży sedno – narzędzi i metod przynależnych do dyscyplin humanistycznych<sup>22</sup>.

Analiza materiałów archiwalnych, świadectw ustnych i innych przy użyciu metod przynależnych do dziedziny humanistyki to ścieżka metodologiczna obrana przez Architectural Humanities Research Group na University of Westminster (od 2021)<sup>23</sup>. Szeroko zakrojone badania związane z projektowaniem miejskim, oparte na refleksji humanistycznej, od ponad dwudziestu lat prowadzi Architectural Humanities Research Association<sup>24</sup> – stowarzyszenie, które wydaje także serię publikacji naukowych „Critiques. Critical Studies in Architectural Humanities”, Architectural Humanities & Urbanism Lab zaś skupia badaczy wykorzystujących multidyscyplinarne połączenie ścieżek z zakresu analiz humanistycznych i krytyki przestrzeni w działaniach poświęconych urbanistyce. Ostatnie z wymienionych konsorcjów definiuje *architectural humanities* jako studia nad architekturą w jej kontekście historycznym, kulturowym i społecznym (podobnie jak *critical urban studies* i *industrial heritage*)<sup>25</sup>.

Humanistyka architektoniczna przeszczepiana na polski grunt została zdefiniowana przeze mnie jako inicjatywa edukacyjno-badawczo-publiczna realizująca potrzeby zarówno dzisiejszej humanistyki, obszaru nauk technicznych, jak i działań społecznych, obejmując zarówno prace badawcze, jak i dydaktyczne<sup>26</sup>. Jej idea jest tworzenie międzydziedzinowych, transdyscypli-

21 Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych, DZ.U. 2018, poz. 1818, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001818> (27.04.2025).

22 Humanistyka architektoniczna nie ogranicza się już do literaturoznawstwa architektonicznego, łącząc prace różnych dyscyplin zajmujących się analizą przestrzeni, tak by tworzyły spójną całość w zakresie namysłu nad jej wymiarem kulturowym; zob. *W stronę Humanistyki architektonicznej*, z Krystyną Ilmurzyńską, Włodzimierzem Pesselem i Andrzejem Skalimowskim rozmawia Aleksandra Wójtowicz, „Biuletyn Polonistyczny” 3 lutego 2025, <https://www.biuletynpolonistyczny.pl/pl/articles/towards-architectural-humanities,349/details> (27.04.2025).

23 Zob. <https://www.westminster.ac.uk/research/groups-and-centres/architectural-humanities-research-group> (27.04.2025).

24 Zob. <https://ahra-architecture.org/> (27.04.2025).

25 Zob. <https://www.ahulab.org/services> (27.04.2025).

26 Realizowane aktualnie przedsięwzięcia pod hasłem HA obejmują: 1) działania dydaktyczne w ramach nowego kierunku studiów podyplomowych Humanistyka architektoniczna, skierowanych do osób związanych z zarządzaniem i analizą przestrzeni miejskiej, urzędników

narnych zespołów badawczych oraz ich współpraca z gremiami pozanaukowymi – samorządami, sektorami administracją publiczną, konserwatorami zabytków itd. Ten drugi aspekt generuje jednak wyzwanie wykraczające poza proces badawczy i działania humanistów. W wypracowywanych standardach światowych także praktyki deweloperskie i polityka zarządzania przestrzenią dążą do uwzględniania kontekstu przestrzennego i historycznego oraz założen zrównoważonego rozwoju. W założeniu ideowym humanistyka architektoniczna jest oparta na połączeniu perspektyw przedstawicieli różnych obszarów z zamysłem wykreowania systemu wartości, który byłby uwzględniany również przez instytucje decyzyjne. Czy nie jest to jednak utopią i jakie czynniki decydują o (nie)możliwości wdrożenia?

### Jeszcze inaczej o relacji przestrzeń – wiedza – władza

Badacze nauk humanistycznych podejmują wyzwania polityki nauki, odpowiadają na bieżące problemy społeczne, przeprowadzają analizy, oferują wyniki badań i wykazują chęć współpracy międzysektorowej, a także prowadzą działalność na rzecz popularyzacji wiedzy i włączania członków środowisk pozanaukowych w proces jej wytwarzania. Owa sprawczość jednak, wykraczając poza opracowanie kompendiów wiedzy czy jej popularyzację, rozplywa się w odmętach urzędniczych procedur i przepychanek politycznych, a przede wszystkim ustępuje wobec władzy finansowej. Programy i ścieżki dotacji nie obejmują dalszego procesu współpracy z interesariuszami. Wytyczne dotyczące wpływu społecznego badań obligują tylko jedną ze stron – tę, która wytwarza wiedzę, nie mają natomiast przełożenia na grupy decyzyjne czy inwestorów, którzy mieliby wdrożyć wypracowane wyniki, ani zwłaszcza na działania polityków.

Uniwersytet Kapsztadzki, by celowo przed wejściem w polskie przestrzenie skoczyć w odległe rejony, działający w Republice Południowej Afryki, prowadzi

---

miejskich, deweloperów, przewodników miejskich itp., prowadzonych przez Instytut Badań Literackich PAN we współpracy z Narodowym Instytutem Architektury i Urbanistyki oraz angażujący przedstawicieli różnych instytucji; zob. <https://ibl.waw.pl/pl/studia-podyplomowe/humanistyka-architektoniczna>; <https://niaiu.pl/2024/06/29967/> (27.04.2025); 2) działania w ramach rojektu „Humanistyka architektoniczna jako propozycja w ramach humanistyki obywatelskiej” (Społeczna Odpowiedzialność Nauki II, MNiSW, POPUL/SP/0275/2024/02, kier. A. Wójtowicz) skupione na popularyzacji wiedzy, organizowaniu warsztatów dla szkół i otwartych paneli dyskusyjnych wraz z przygotowaniem publikacji książkowej; zob. <https://www.youtube.com/@HumanistykaArchitektoniczna> (27.04.2025).

interdyscyplinarny program naukowo-dydaktyczny poświęcony procesom urbanizacyjnym w Afryce. UCT (University of Cape Town) „współtworzenie wiedzy”, jak określili badacze związani z projektem, Zarina Patel, Ntombini Marrengane, Warren Smit i Pippin M.L. Anderson, „włączył do swojej filozofii badawczej”<sup>27</sup>.

Gdy przyglądamy się na przykład rozgrywkom politycznym – wracając na grunt polski – wpływającym obecnie na losy placu marsz. Józefa Piłsudskiego (co wydaje się dowodem cykliczności dziejów) oraz myślimy o co prawda jeszcze niezrealizowanej, ale nadciągającej wizji sprowadzenia placu Defilad do stref granicznych PKiN i stworzenia patchworku placu przy placu<sup>28</sup>, trudno oprzeć się wrażeniu, że jesteśmy sto lat za Kapsztadem<sup>29</sup>. Projekty przeprowadzone przez Afrykańskie Centrum Miast (ACC) na Uniwersytecie Kapsztadzkiem poddane analizie ukazują aspekty partnerstw wiedzy o mieście związane z jakością badań i wpływem. Kontekst kształtowania partnerstwa współprodukcji wiedzy będący przedmiotem analiz wymienionych autorów na naszym rodzimym gruncie domaga się, po pierwsze, w ogóle zauważenia i uwzględnienia, a po drugie, poszerzenia. W obliczu wymagań stawianych polskim badaczom brakuje bowiem instytucji wspierających proces aplikacyjny osiągniętych wyników.

---

27 Z. Patel i in., *Knowledge Co-production in Sub-Saharan African Cities. Building Capacity for the Urban Age*, w: *Sustainability Challenges in Sub-Saharan Africa II. Insights from Eastern and Southern Africa*, red. A. Gasparatos i in., Tokyo 2020, s. 192, przypis 2.

28 Notabene forsowana jest dla niego – przed przeprowadzeniem procedury w zakresie nazewnictwa miejskiego – nazwa plac Centralny, z pominięciem szczegółów, że stanowiła ona składową planu socrealistycznego realizowanego w tej przestrzeni w latach pięćdziesiątych XX w.

29 Wnioski dotyczące braku przełożenia analiz i opinii środowisk naukowych na działania podejmowane przez polityków i urzędników formułują na podstawie własnych doświadczeń w pracach grup badawczych, które pełnią funkcję doradczą. Opinie i ekspertyzy naukowców są niejednokrotnie pomijane w procesie decyzyjnym grup sprawujących władzę. Celowo nie podaję szczegółów, gdyż zagadnienie to dotyczy wadliwości systemu ogólnie, nie zaś konkretnego przypadku czy organu decyzyjnego. Ponadto warte namysłu jest zestawienie aktualnie prowadzonych działań dotyczących zagospodarowania placu marsz. Józefa Piłsudskiego w Warszawie i placu Defilad z wynikami kilkuletnich prac międzydziedzinowego zespołu badawczego; zob. <https://la-ibl-pan.ehum.psnc.pl/> (27.04.2025) oraz licznych debat naukowych poświęconych projektom zagospodarowania placów, organizowanych przez Stowarzyszenie Architektów Polskich, z których ostatnia odbyła się w kwietniu 2025 r. Zob. także A. Wójtowicz, M. Budzyński, K. Ilmurzyńska, B. Jałowiecki, A. Kronenberg, R. Mączewski K. Modryński, D.M. Osiński, J. Paulinek, I. Piotrowski, A. Skalmowski, B. Stelmach, W. Tomasiak, Z. Tucholski, *Miejsca trudne – transdyscyplinarny model badań. O przestrzeni placu Piłsudskiego i placu Defilad*, pod kier. nauk. A. Wójtowicz, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2019.

Humanistyka, humanistyka publiczna, humanistyka zaangażowana, żeby zaistnieć, potrzebuje włączenia się polityków i decydentów, potrzebuje idei dobra wspólnego oraz dobrych praktyk nie tylko współprodukcji wiedzy, lecz także współdecyzjności, przejawiającej się w procesie uwzględniania wyników analiz i głosu zarówno społeczeństwa, jak i badaczy. W innym razie już nie poszukiwana, ale znaleziona sprawczość badań humanistycznych zostanie zdławiona, przez kapitalizm, ów „jedyny paradygmat, który trwa”, jak słusznie zauważył niemal przed dekadą Czapliński, będący – jakże to trafne spostrzeżenie dla powyższych rozważań – „w tym samym stopniu machiną napędzającą rozkład wszelkiej stałości co sprawcą własnej dekompozycji”<sup>30</sup>.

## Abstract

---

**Aleksandra Wójtowicz**

INSTITUTE OF LITERARY RESEARCH OF THE POLISH ACADEMY OF SCIENCES

*An Ersatz of Agency: On the Need for Practicing Knowledge Implementation*

The author discusses the assumptions of programs seeking the social impact of the humanities by highlighting the requirements of research evaluation in terms of social impact, outlining the assumptions of the “Third Mission,” and exploring the ideas of engaged humanities, civic humanities, and public humanities. The text proposes architectural literary studies as a path of thinking with an applicative character, along with its elaboration in the academic and educational project of architectural humanities. Moreover, the author identifies the factors that deactivate scholars’ agency and emphasizes the need to foster knowledge coproduction and implementation.

## Keywords

---

engaged humanities, participatory turn, architectural literary studies, architectural humanities, research implementation

---

<sup>30</sup> P. Czapliński, *Sploty*, s. 12.